

DZIAŁALNOŚĆ PAWŁA W KORYNCIE



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 27 czerwca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 1 Kor 1,1; Ga 1,1; Dz 17,16-34; 1 Kor 5,9-11; Dz 18,4-10; 2 Kor 2,4.

TEKST PAMIĘCIOWY: „I rzekł Pan do Pawła w nocnym widzeniu: **Nie bój się, lecz mów i nie milcz, bo Ja jestem z tobą i nikt się nie targnie na ciebie, aby ci uczynić coś złego; mam bowiem wiele ludu w tym mieście**” (Dz 18,9-10).

William Carey (1761-1834), wybitny angielski misjonarz baptystyczny, mawiał, że szyje i naprawia buty, aby zarobić na życie, ale jego prawdziwym zajęciem jest zdobywanie dusz dla Chrystusa.

Podobnie apostoł Paweł pracował jako wytwórca namiotów, by zarabiać na swoje utrzymanie (zob. Dz 18,1-3), ale jego prawdziwym zajęciem było oczywiście pozyskiwanie ludzi dla Chrystusa.

W tym tygodniu przyjrzymy się służbie Pawła w zborze korynckim. W zborze tym, jak się przekonamy, nie brakowało problemów, a wiele z nich było podobnych do tych, jakie obecnie występują w naszych zborach prawie dwa tysiące lat później. Kto jest chrześcijaninem od dłuższego czasu i uczestniczy w działalności Kościoła, może zadać pytanie:

— Czy istnieje jakokolwiek grupa chrześcijan, w której nie ma żadnych problemów? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista.

Paweł miał do czynienia z różnymi wyzwaniem w Koryncie, a tym, co mu pomagało, było przesłanie o ukrzyżowanym Chrystusie (zob. 1 Kor 2,2). Wierność temu przesłaniu jest także sposobem stawiania czoła współczesnym wyzwaniom. Jak przekonamy się w tym tygodniu i w całym kwartale, przesłanie listów do Koryntian odnosi się także do nas.

Paweł rozpoczyna swoje listy do Koryntian, przedstawiając się jako apostoł Jezusa Chrystusa „powołany z woli Bożej” (1 Kor 1,1; por. 2 Kor 1,1). Jego przekonanie co do jego roli w dziele Jezusa było tak silne, iż z nielicznymi wyjątkami wyraził je we wstępie niemal każdego ze swoich listów.

Przeczytaj 1 Kor 1,1 i Rz 1,1. Jakie dwa elementy służby Pawła są podkreślone w tych wersetach? (Zob. także Ga 1,1).

Paweł mówił o swoim powołaniu i apostołstwie jako wypełnieniu woli Boga. Był przekonany, że został powołany nie przez ludzi, ale przez Boga (zob. Ga 1,1). Podobnie jak Jeremiasz, Paweł został powołany przez Boga już w łonie swojej matki (zob. Jr 1,5) dzięki łasce Bożej (zob. Ga 1,15), a stało się tak, by głosił ewangelię Chrystusa pośród pogan.

W 1 Kor 15,8 Paweł zalicza się do tych, którym Chrystus ukazał się jako zmarłychwstały (zob. 1 Kor 15,5-7). Kilka wersetów dalej wskazuje, że jego powołanie jako apostoła nastąpiło podczas spotkania z Jezusem (zob. 1 Kor 15,9-11).

Tytuł *apostoł Jezusa* może mieć kilka znaczeń. Po pierwsze oznacza tego, kogo Jezus posyła. Następnie Paweł używa tego tytułu jako wyrażenia identyfikującego go jako sługę Chrystusa (zob. Rz 1,1; Tt 1,1; Ga 1,10), a także jako kaznodzieję i nauczyciela (zob. 1 Tm 2,7 i 2 Tm 1,11). Gdy wygłaszał kazania i nauczał, zawsze mówił o Chrystusie. Tak więc Paweł był apostołem Jezusa.

Jezus był nie tylko w centrum apostołstwa Pawła, ale także całego jego życia. Myśli i uczucia Pawła były pełne obecności Jezusa. Dowodzi tego fakt, iż Paweł odwoływał się do Jezusa raz za razem we wstępie oraz dziękczynieniu *Pierwszego Listu do Koryntian* (dziewięć razy w dziewięciu wersetach). Paweł miłował Jezusa tak bardzo, że nie potrafił przestać myśleć i mówić o Nim. Pragnął doprowadzić do Jezusa wszystkich, którzy pozostawali w zasięgu jego wpływu, aby i w ich życiu Chrystus stał się najważniejszy. Podobnie jak Paweł został powołany, by być apostołem, także wszyscy wierzący zostali powołani, by być wiernymi wyznawcami Jezusa w każdej roli, do jakiej Pan ich przeznaczy.

Paweł został powołany, by działać jako apostoł. Jakie jest twoje powołanie i skąd wiesz, że właśnie do tego zostałeś powołany? Jeśli nie czujesz żadnego powołania, czy to znaczy, że coś jest nie w porządku w twojej więzi z Bogiem?

Przeczytaj Dz 17,16-34. Gdzie był Paweł przed udaniem się do Koryntu i co tam robił?

W Dz 17,16-34 zawarte jest streszczenie mowy Pawła wygłoszonej do Ateńczyków przed jego udaniem się do Koryntu. Najwyraźniej Paweł nie planował wcześniej tej wizyty w Atenach, ale udał się tam, by pomóc przyjaciółom po tym, jak doświadczył opozycji w Berei (zob. Dz 17,13-15).

Ci, którzy udali się z Pawłem do Aten, wrócili do Berei, donosząc Tymoteuszowi i Syłasowi, by możliwie jak najszybciej dołączyli do Pawła (zob. Dz 17,15). W Dz 17,16-34 czytamy o tym, co Paweł czynił, czekając na nich. Apostoł opowiadał o Jezusie w synagodze, na rynku i Areopagu. On nie potrafił nie mówić o Jezusie, dlatego korzystał z każdej okazji, by świadczyć o Nim.

Przeczytaj Dz 18,1-11. Co czynił Paweł po przybyciu do Koryntu i podczas całego swojego pobytu w tym mieście?

Paweł udał się do Koryntu podczas swojej drugiej podróży misyjnej. Łukasz informuje nas, że Paweł przebywał w tym mieście osiemnaście miesięcy.

Jak to zwykle bywało w jego przypadku, Paweł rozpoczął swoją działalność misyjną w synagodze (zob. Dz 18,4-6). W Dz 17,1-2 czytamy, że taki był jego zwyczaj. Stosował on metodę: *najpierw do Żydów* (zob. Rz 1,16 i Dz 13,46), zgodnie z nakazem Jezusa danym apostołom (zob. Dz 1,8).

Gdy Syłas i Tymoteusz wreszcie przybyli do Pawła w Koryncie, ten „oddał się całkowicie słowu, przedkładając Żydom świadectwa, że Jezus jest Chrystusem” (Dz 18,5). Podczas całego swojego pobytu w Koryncie Paweł był zajęty nauczaniem Słowa Bożego (zob. Dz 18,11). Także w tym kontekście wypowiedział swoje słynne słowa: „Uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego” (1 Kor 2,2).

Czego możemy się nauczyć z działalności misyjnej Pawła w Atenach i Koryncie o wykorzystywaniu każdej okazji do głoszenia ewangelii? Pomyśl, jakie ty masz okazje, by mówić o Jezusie innym ludziom, i jak te okazje wykorzystujesz.

Przeczytaj Dz 18,1-3; 1 Kor 5,9-11; 8,4. Co wersety te mówią nam o sytuacji ekonomicznej, moralności i życiu religijnym mieszkańców Koryntu?

Korynt był ważnym ośrodkiem starożytnego świata, znanym z niezwykle dochodowej działalności handlowej. Miasto zostało zburzone przez Rzymian w 146 roku i odbudowane przez dyktatora Juliusza Cezara (100-44 p.n.e.) jako rzymska kolonia w 44 roku przed narodzeniem Chrystusa. To właśnie ten nowy, rzymski Korynt jest miastem opisanym w *Nowym Testamencie*. W czasach Pawła Korynt rywalizował z Atenami i przewyższał je nawet pod wieloma względami. Korynt miał dwie obszerne przystanie portowe, które bardzo ułatwiały przeładunek towarów i czyniły miasto naturalnym ośrodkiem handlowym.

Paweł wybrał Korynt ze względu na znaczenie tego miasta i jego korzystne położenie geograficzne. „W ten sposób stworzone zostały możliwości głoszenia ewangelii. Przyjęta w Koryncie, ewangelia mogła zostać rozgłoszona we wszystkich częściach świata”².

Ponadto dobra sytuacja ekonomiczna mieszkańców Koryntu umożliwiała Pawłowi stosunkowo łatwe zarabianie na swoje utrzymanie dzięki rzemiosłu, jakie wykonywał, a jednocześnie głoszenie ewangelii w mieście (zob. Dz 18,2-3). Oczywiście działalność misyjna w dużym i bogatym mieście musiała pociągać za sobą istotne wyzwania. Korynt cechował się szczególną religijną różnorodnością (zob. 1 Kor 8,5), o której świadczyły liczne świątynie greckich bóstw takich jak: Apollo, Atena i Afrodyta, a także egipskich bogów — Serapisa i Izidy.

Korynt był znany nie tylko ze zróżnicowania religijnego, ale także i z rozwiązłości seksualnej. Strabon (63 p.n.e.-24 n.e.), grecki geograf i historyk, wspomina, że w samej tylko świątyni Afrodyty³ w Koryncie usługiwało około tysiąca prostytutek świątynnych. Choć wielu historyków traktuje takie dane z dużą dozą podejrzliwości, upatrując w nich śladów ateńskiej propagandy mającej na celu zniesławienie Koryntu, faktem jest, iż rytualna prostytutka była rozpowszechniona w starożytnym świecie. Seksualna niemoralność była zatem w Koryncie problemem nie mniejszym niż w innych starożytnych miastach. Bałwochwalstwo i niemoralność były częścią codziennego ówczesnego życia, a ta smutna rzeczywistość wyjaśnia w znacznym stopniu treść listów apostoła Pawła do Koryntian.

W swojej działalności misyjnej w Koryncie Paweł miał do czynienia z wyzwaniami w postaci bałwochwalstwa i rozwiązłości. Jakie wyzwania towarzyszące współczesnej kulturze utrudniają głoszenie ewangelii? Jak możemy stawić im czoło? Jak bardzo nasze współczesne miasta różnią się od starożytnego Koryntu?

² Ellen G. White, *Sketches from the Life of Paul*, Waszyngton 1974, s. 99.

³ Grecka bogini miłości, piękna, pożądana i płodności, należąca do dwunastu bogów olimpijskich. Była żoną boga Hefajstosa, lecz słynęła z licznych romansów. (W mitologii rzymskiej odpowiadała jej bogini Wenus). Była czczona zarówno jako patronka żeglarzy, jak i miłości. W sztuce często przedstawiana jako naga lub półnaga. Uosabiała siłę miłości, która mogła opanować zarówno bogów, jak i ludzi. Była jedną z najważniejszych i najbardziej wpływowych bóstw w greckim panteonie, uosabiając zarówno delikatność, jak i niszczycielską siłę uczuć (*przyp. red.*).

Przeczytaj Dz 18,4-8. Jakie były owoce nauczania apostoła Pawła?

Praca Pawła wśród Żydów w Koryncie nie była tak owocna, jak tego pragnął. Apostoł spotkał się z wrogością i nienawiścią ze strony niektórych rodaków. Łukasz zanotował, że ludzie ci sprzeciwiali się Pawłowi i bluźnili (zob. Dz 18,6). Gdy obiektem greckiego czasownika *blasfemein* (bluźnić) jest człowiek, czasownik ten oznacza raczej: *piętnować, znieślawiać, szkalować*. Mówiąc innymi słowy, ludzie ci usiłowali zaszkodzić reputacji Pawła i nie dopuścić, by jego praca misyjarska została zwieńczona powodzeniem.

Na szczęście praca Pawła wykonana w korynckiej synagodze nie była zupełnie daremna. W końcu to sam Bóg kierował swoją misją, a On obiecał, że Jego słowo „nie wraca (...) puste” (Iz 55,11). Wbrew usiłowaniom niektórych Żydów Kryspus, przełożony synagogi, wraz z całą rodziną przyjął Jezusa jako Mesjasza i został ochrzczony (zob. Dz 18,8). Ponadto „także wielu z Koryntian, którzy słuchali, uwierzyło i przyjmowało chrzest” (Dz 18,8), możliwe że także dzięki wpływowi Kryspusa.

Przeczytaj Dz 18,9-10. Co możemy przeczytać o tym, jak czuł się Paweł w obliczu wyzwań, z jakimi spotkał się w Koryncie? Jak Bóg podtrzymywał na duchu swojego sługę?

Pewnego dnia po opuszczeniu synagogi Paweł przeżył coś, co podniosło go na duchu. Chrystus ukazał się mu we śnie i zwrócił się do niego słowami podobnymi, jak te zapisane w Iz 41,10:

— „Nie bój się, bom Ja z tobą”.

Owszem, Paweł przyznał, że przebywając w Koryncie, odczuwał słabość, lęk i wielką trwogę (zob. 1 Kor 2,3). Z powodu silnej opozycji musiał opuścić Bereę i udać się do Aten. Teraz obawiał się, że z podobnego powodu będzie musiał odejść z Koryntu. Jednak tym razem miało być inaczej. Jezus powiedział mu:

— „...mam bowiem wiele ludu w tym mieście” (Dz 18,10).

Paweł zaś był narzędziem Jezusa mającym przekazać tym ludziom dobrą nowinę o zbawieniu.

Przeczytaj Iz 41,10. Jaka wspaniała obietnica dla nas jest zawarta w tym wersecie? Jak powinna wpływać na twoje codzienne życie?

Przeczytaj 1 Kor 1,11-13; 4,14; 5,11; 7,1; 14,37.40. Przeczytaj także 2 Kor 1,12; 2,9; 11,3; 13,10. Jak te wersety pomagają nam zrozumieć cel, w jakim Paweł napisał listy do Koryntian?

Pisząc *Pierwszy List do Koryntian*, apostoł Paweł przebywał w Efezie (zob. 1 Kor 16,5-9). Domownicy Chloe przybyli do niego z wiadomością, że w Koryncie nie dzieje się dobrze (zob. 1 Kor 1,11). W 1 Kor 1,1-6,20 Paweł odniósł się więc do zagadnień przedstawionych przez nich. Wśród problemów wymienili oni podziały w zborze, przejawy seksualnej niemoralności, procesy sądowe między członkami zboru oraz przypadki prostytucji. Paweł otrzymał także list od członków zboru zawierający konkretne pytania (zob. 1 Kor 7,1). Odpowiedzią na te pytania jest *Pierwszy List do Koryntian*, począwszy od rozdziału 7. Pytania te dotyczyły małżeństwa, rozwodu, bezżeństwa, pokarmów ofiarowanych bożkom, zachowania podczas nabożeństwa, używania darów duchowych oraz niewłaściwego pojmowania zmartwychwstania. Te wszystkie problemy wyraźnie świadczyły o tym, że wielu członków zboru korynckiego zdradzało objawy znaczącej intelektualnej i duchowej niedojrzałości. Być może i w twoim zborze istnieje wiele problemów. Jednak z całym prawdopodobieństwem sytuacja w zborze korynckim była gorsza.

Pierwszy List do Koryntian ma szczególnie aktualne znaczenie w naszych czasach. My także w jakimś stopniu mamy do czynienia z podobnymi problemami w wielu naszych zborach. Tak więc ten list Pawła ma nam dużo do powiedzenia. Jest on jednym z jego „najcenniejszych, najbardziej pouczających i najmocniejszych listów”⁴.

Paweł napisał trzy albo cztery listy do Koryntian (por. 2 Kor 10,9). Napisał wstępny list jeszcze przed *Pierwszym Listem do Koryntian* (zob. 1 Kor 5,9), ale list ten nie zachował się. Także przed *Drugim Listem do Koryntian* Paweł napisał list nazywany przez biblistów *surowym* czy *stanowczym* (zob. 2 Kor 2,3-4.9; 7,8), ale i ten list zaginął. Niektórzy sądzą jednak, że ów surowy list to *Pierwszy List do Koryntian* albo że został on częściowo włączony w treść *Drugiego Listu do Koryntian*.

Drugi List do Koryntian uświadamia nam, jak silny wpływ na członków zboru korynckiego wywierała otaczająca ich kultura. Cenili oni takie wartości jak: współzawodnictwo, władza i bogactwo — to wszystko, co dzisiaj może stanowić wyzwanie dla nas w naszych zborach. Tymczasem Paweł starał się im wpoić kulturę chrystocentryczną, czyli sposób postrzegania świata przez pryzmat ewangelii. Jakże ważne jest to, byśmy i my patrzyli na nasz współczesny świat przez pryzmat ewangelii.

Przeczytaj jeszcze raz 2 Kor 2,4. Co werset ten mówi o głębi troski apostoła Pawła o korynckich chrześcijan? Jak świadczy to o naszej oziębłości wobec bliźnich?

⁴ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 171.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Głosząc ewangelię w Koryncie, apostoł stosował inną metodę niż podczas pracy w Atenach. (...). Postanowił unikać skomplikowanej argumentacji i dyskusji, a »nic innego nie umieć (...), jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego« (1 Kor 2,2)⁵.

Paweł odniósł częściowy sukces, ale „wątpił, czy mądre będzie budowanie zboru z materiału, jaki tam znalazł. Postrzegwał Korynt jako mało obiecujące pole pracy i zamierzał opuścić to miasto. (...).

Gdy rozważał odejście z Koryntu i poszukanie bardziej obiecującego miejsca, (...) Pan ukazał się mu we śnie i powiedział:

— »Nie bój się, lecz mów (...); mam bowiem wiele ludu w tym mieście« (Dz 18,9-10).

Paweł zrozumiał to jako nakaz pozostania w Koryncie i gwarancję, że Pan da wzrost zasianemu ziarnu. (...). I w Koryncie powstał wielki zbor pod sztandarem Jezusa Chrystusa⁶.

„Czytamy, że Paweł pracował w Koryncie przez rok i sześć miesięcy. Jednak nie ograniczał swoich wysiłków jedynie do mieszkańców tego miasta. (...). Uczynił Korynt swoją bazą. (...). W ten sposób założył kilka zborów. (...). Podczas nieobecności Pawła w zborach pozostających pod jego opieką zachowywał on łączność z nimi przez listy przyjmowane powszechnie jak słowo Boże. (...). Listy te były czytane w zborach⁷.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Paweł był przekonany, że został powołany jako apostoł przez Jezusa. Dlaczego ważne jest to, byśmy wiedzieli, kim jesteśmy i kto nas powołał?

2. Przez pewien czas Paweł zamierzał zarzucić pracę misyjną w Koryncie i opuścić to miasto. Co sprawiło, że zmienił zdanie? Jak ten przykład może nam pomóc, gdy jesteśmy bliscy rezygnacji z jakiegoś projektu misyjnego? Czy może się zdarzyć taka sytuacja, że powinniśmy zmienić nasze misyjne zamierzenia?

3. Członkowie zboru w Koryncie pozostawali pod silnym wpływem otaczającej ich kultury. Podobnie jest z nami dzisiaj. Jak możemy żyć w świecie (zob. J 17,11.15), ale nie ulegać wpływowi tego, co jest na świecie, pożądlivości ciała i pożądlivości oczu, i pysze życia (zob. 1 J 2,16)? W jaki inny negatywny sposób otaczająca nas kultura może wpływać na nasz Kościół?

⁵ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 138. Przeczytaj także rozdział *Korynt*, w: tamże, s. 138-143.

⁶ Taż, *Sketches from the Life of Paul*, Waszyngton 1974, s. 106-107.

⁷ Tamże, s. 109.